

# KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 x dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chelmiński  
Za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna  
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr. 229

Poznań, niedziela dnia 23 maja 1937

Rok 32

## Anglia realizuje nadal plan zawieszenia broni

Dlaczego Niemcom myśl ta się podoba? — Sceptyczny głos włoski

Londyn. (PAT). Agencja Reutersa komunikuje, że rząd brytyjski kontynuuje rozmowy z Berlinem, Paryżem, Rzymem, Moskwą i Lizboną w sprawie zawieszenia broni w Hiszpanii i ewakuacji ochotników cudzoziemskich. Z Francji już nadeszła przychylna odpowiedź. Brytyjska inicjatywa ma na celu przygotowanie tere- nu, tak, aby można było przystąpić do natychmiastowego działania z chwilą ustalenia przez Komitet Nieinterwen- cji planu odwołania ochotników.

Berlin. (PAT). Inicjatywa rzą- du brytyjskiego w sprawie zawiesze- nia broni w Hiszpanii w celu wycofa- nia ochotników przyjęta została w Berlinie zasadniczo z zadowoleniem. Jak wnioskować można z wynurzeń tu- tejszych kół politycznych, widzą one w dobie dzisiejszej możliwość wyrów- nania stosunków brytyjsko - niemiec- kich wyłącznie przez zlikwidowanie konfliktu hiszpańskiego. Mimo to za- patrują się tu z dużym sceptycyzmem na praktyczne możliwości zrealizowa- nia inicjatywy brytyjskiej.

Urzędowa odpowiedź Berlina na sondowania londyńskie nie została je- szcze udzielona. Nastąpi ona jednak niewątpliwie przed zapowiedzianym na poniedziałek posiedzeniem londo- Ńskiego Komitetu Nieinterwen- cji.

Rzym. (PAT). Redaktor politycz- ny Agencji Stefani pisze:

W związku z rozmowami między- narodowymi odnośnie wycofania o- chotników cudzoziemskich z Hiszpa- nii, należy raz jeszcze przypomnieć, że propozycja wycofania ochotników i a- gitatorów politycznych była w swoim czasie złożona przez Włochy, lecz nie była przyjęta przez Francję i nie była poparta przez Anglię. Przez ten czas sprawa się skomplikowała, ponieważ rząd Walencji stosuje na szeroką ska- łę naturalizację ochotników, co czyni propozycję obecnie nierealną.

### Bombardowanie Madrytu

Paryż. (PAT.) Havas donosi z Madrytu:

Wczoraj od samego rana wznowiło się ostrzeliwanie stolicy. Pociski tra- fiały niemal we wszystkie dzielnice, nawet w tzw. strefę bezpieczeństwa. Do godz. 13 zanotowano 4 zabitych i 32 rannych. Cztery pociski trafiły w gmach starożytnego ratusza. Jeden

zaś wybuchł w dawnej ambasadzie włoskiej. Koła rządowe sądzą, że bom- bardowanie stolicy stanowi represję za wysadzenie w powietrze przez woj-

ska rządowe mostu pontonowego, łą- czącego Casa del Campo z dzielnicą uniwersytecką, co nastąpiło ubiegłej nocy.

Znaczy nigdy!



— Co nam tam jakysz Madaga skar, jakasz Gujana, albo inne Borneo — niech nam poszukają drugą Polskę, to tam wyjedziemy!

## Goście włoscy w stolicy Węgier

Komunikat oficjalny o wyniku rozmów politycznych

Budapeszt. (PAT). Węgierska agencja telegraficzna komunikuje: Król włoski udał się wczoraj rano do Esztergom, gdzie został powitany przez prymasa Węgier ks. kardynała Seredi. Król zwiedził katedrę. Przez ten czas królowa zwiedzała szkoły włoskie w Budapeszcie.

O godz. 11 król przyjął w pose- l- stwie włoskim kolonię włoską, po czym regent Horthy z małżonką wy- dali na cześć włoskiej pary króle- wskiej śniadanie, na którym byli obecni członkowie świty królewskiej, rządu i szeregu wybitnych osobistości.

O godz. 7 wiecz. włoska para kró- lewska, księżna Maria, min. Ciano, wraz z otoczeniem, odjechali po 4-dnio- wym pobycie do Rzymu. Pożegnanie odbyło się równie uroczyste, jak i po- witanie. Zgromadzone na ulicach miasta niezliczone tłumy ludności zgotowały przejeżdżającym z zamku na dworzec w towarzystwie regenta Horthyego i jego małżonki gościom włoskim niezwykle serdeczną owację. Celem pożegnania pary królewskiej, zebrał się na dworcu członkowie rzą- du, przewodniczący izb ustawodaw- czych, przedstawiciele władz miej- skich i wojskowych, oraz posłowie Włoch, Austrii, Niemiec i Jugosławii. Król przeszedł przed frontem ustawio- nej na dworcu kompanii honorowej, po czym nastąpiło uroczyste pożegna- nie, przy którym król Wiktor Emanuel i regent Horthy ucałowali się dwu- krotnie. W chwili odjazdu pociągu bateria dział oddała salwę honorową.

Z okazji wizyty królewskiej pary włoskiej w Budapeszcie minister spr. zagr. Ciano odbył szereg rozmów z premierem Daranyi i ministrem spr. zagr. Kanya. W toku rozmów, które toczyły się w najbardziej serdecznej atmosferze, zbadano wszystkie aktual- ne zagadnienia europejskie ze specjal- nym uwzględnieniem zagadnień poli- tycznych i gospodarczych Europy Środkowej. Mężowie stanu włoscy

i węgierscy stwierdzili z najwyższym zadowoleniem całkowitą zgodę co do wszystkich omawianych zagadnień i potwierdzili swą wolę kontynuowa- nia bez zmian obecnej linii politycz- nej na przyszłość.

## W związku z wypadkami w Brześciu n. Bugiem

Warszawa. (PAT). W związku z ostatnimi wypadkami, jakie się zda- rzyły dn. 13 maja w Brześciu n. Bu- giem, prezes Rady Ministrów i min. spraw wewn. gen. Sławoj Składkowski zarządził dn. 21 bm. zawieszenie w czynnościach starosty powiatu brze- skiego Franciszka Czernika oraz prze- niesienie naczelnika wydziału spo- łeczno - politycznego poleskiego urzę- du wojewódzkiego Kazimierza Rolewi- cza do urzędu wojewódzkiego w Nowo- gródku za mylne informowanie władz przełożonych i brak stanowczych za- rządzeń w stłumieniu w zarodku roz- ruchów w mieście.

## Podpisanie traktatu handlowego z Francją

Paryż. (PAT). Wczoraj o godz. 18 w Ministerstwie Spraw Zagranic- nych na Quai d'Orsay w gabinecie min. Delbosa odbyło się uroczyste podpisa- nie polsko - francuskiego traktatu handlowego i nawigacyjnego, oraz związanych z traktatem aktów dodat- kowych. Ze strony francuskiej traktat podpisali min. spr. zagr. Delbos i min. handlu Bastid, zaś ze strony polskiej min. Roman i ambasador Łukasiewicz.

## Proces w Kownie

Królewiec. (PAT). Z Kowna do- noszą, że w tamtejszym sądzie apela- cyjnym rozpoczął się proces przeciw- ko 14 obywatelom obszaru kłajpeckie- go, oskarżonym o działalność na szko- dę państwa. Proces odbywa się przy drzwiach zamkniętych i potrwa kilka dni.

## Premier belgijski jedzie do Ameryki

Bruksela. (PAT). Oficjalnie ko- munikują, że premier van Zeeland u- da się 11 czerwca do Stanów Zjedno- czonych na pokładzie statku „Beren- garia” i 18 czerwca przybędzie do No-

## Konferencja imperialna

Londyn. (PAT). Na konferencji imperialnej ponownie omawiano sy- tuację europejską oraz zagadnienie Oceanu Spokojnego. Rozpatrywano również kwestię uznania obecnego stanu rzeczy w Abisynii oraz sytua- cję w Hiszpanii.

## Co spowodowało katastrofę sterowca „Hindenburg”?

Londyn. (PAT). Według oświad- czeń dra Eckenera, bezpośrednią przy- czyną katastrofy sterowca „Hinden- burg” było pęknięcie liny podtrzymu- jącej i uderzenie pioruna. Według bo- wiem zeznań naocznych świadków ka- tastrofy, ogień powstał w tyle sterow- ca, gdzie prawdopodobnie wydobywał się gaz. Jedynym zaś wytłumacze- niem ulatniania się gazu może być przerwanie powłoki przez zerwaną sta- łową linę podtrzymującą.

## Przed przyjazdem księcia Michała

O znaczeniu wizyty rumuńskiego następcy tronu w Polsce

Warszawa. (PAT). W związku z jutrzejszą wizytą rumuńskiego na- stępcy tronu półrządowa „Polska in- formacja polityczna” o znaczeniu tej wizyty pisze m. i., co następuje:

„Znaczenie oficjalnej wizyty Wiel- kiego Wojewody Michała w Polsce widzimy nietylko w jej bezpośrednim powodzie i celu. Wizyta ta stanowi bowiem również dowód wagi, jaką ko- rona rumuńska, w myśl wyraźnych tendencji narodu i interesów pań- stwa, przywiązuje do sojuszu z Polską.

Wysyłając swego syna do Warszawy, król Karol II dał wyraz dążeniu, aby młody książę od pierwszych dni swej świadomości politycznej wszedł w kontakt z krajem, z którym łączą Ru- munię tak mocne i serdeczne więzy sojuszu i przyjaźni. To też społeczeń- stwo polskie wita radośnie represen- tanta domu panującego sprzymierz- nej i zaprzyjaźnionej Rumunii, widząc w wizycie księcia Michała nowe ogni- wo pięknej tradycji, w jakiej kształtu- ją się stosunki polsko-rumuńskie.”

# Armada w szyku bojowym

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego“)

Portsmouth, 20 maja. Na zatoce dzielącej wyspę Wight od lądu angielskiego spoczywa od rana mgła. Ale dzień wstał pogodny, tak iż rewia morską floty brytyjskiej, która stanowi koniec tygodnia koronacyjnego, zapowiada się dobrze.

Lepiej w każdym razie niż wczorajszy pochód do ratusza, Guildhallu. Bo deszcz lał jak z cebra i zamiast w karocach, jechali wszyscy w samochodach. Nawet z tej racji zrobiono wyrwę w ceremoniale, bo odstąpiono od tradycji, że król składa u bram „City“ miecz w dowód swej uległości dla praw miejskich. Wyższy autorytet zwyciężył: bóstwo niepogody.

Ale dziś udobruchał, widać, Neptun swego kapryśnego kolegę, Apollina, bo promienie słońca przedarły się przez poranną mgłę, zanim pociąg, wiozący z Londynu gości admiralicji na rewię, wyczołgał się na dworzec morski Portsmouth.

Powitania, flagi, złote galony morskich attachés i oficerów — i już oddała się motorówka na pełne morze, gdzie na zachód rozlewa się zatoka ku Southampton, podczas gdy horyzont przesłania wyspa Wight. Morze spokojne jak tafła jeziora, — idealne warunki dla parady.

Już też niebawem wynurza się pierwsza linia zakotwiczonych z dala okrętów wojennych. Gdy się zbliżyć, jest ich coraz więcej, wszystko powoli gmatwa się w mieszaninie kominów, masztów i tułowi i niekończący się ani w lewo ani w prawo las statków przesłania całkowicie widok na morze.

Dopiero przy pomocy planu zorientować się można w właściwych rozmiarach zgromadzonej floty i doszukać się systemu w rozmieszczeniu jednostek wojennych.

Wyobraźmy więc sobie obszar wody, równający się mniej więcej odległości między Gdynią i Helem i nakreśliwszy na wodzie kilkanaście równoległych linii, ustawmy w kolejnym porządku statki, łącząc je w grupy stosownie do gatunku broni. Zmieści się tedy do 130 okrętów wojennych wszelkiego typu, przy czym to jądro floty otoczone jest z wszystkich czterech stron przez nie mniej liczną flotę handlową. Wiele potężnych transatlantyków, dziesiątki prywatnych jachtów luksusowych, okręty pasażerskie reprezentujące linie do Indyi, Australii i Dalekiego Wschodu, wreszcie niezliczone mniejsze statki przybrzeżne i rybackie — wszystko to daje niezmiernie barwną ramę dla owych szarych cielsk ze stali w pośrodku.

Mamy przede wszystkim całą flotę metropolitalną Anglii, „Home Fleet“, wśród niej wiele znanych okrętów wojennych, które mają swoją kartę w dziejach marynarki angielskiej. Dwa olbrzymy nowoczesne „Nelson“ i „Rodney“, każdy po 34 tysiące ton, o potężnych wieżach bojowych i potrójnych działach 16-kalibrowych, przywodzą w pamięci stare tradycje armady. Należą dziś one do najlepszych statków marynarki angielskiej, którym powierzono jest pilnowanie brzegów Albionu. Do grupy „okrętów macierzystych“ należą też dwa monstrualne pokładowce dla hydroplanów, istne maszyny sięjące postrach, z których jedna — „Courageous“ — o kominie zabawnie przyczepionym z boku, by pozwalał na pełne wyzyskanie lotniska dla wzlotów, drugi — „Furious“ — całkiem bez kominu — oba mieszczące w swych kadłubach niemalą eskadrę, bo prawie sto samolotów.

W drugiej grupie zebranych tu statków znajduje się 30 jednostek „floty śródziemnomorskiej“. Przewodzi admirałski statek głównodowodzącego Anglii na Malcie „Queen Elizabeth“, mimo starszego już wieku czyniący potężne wrażenie swymi osmoma działami 15-calowymi. Do tej samej floty należy również pancernik „Hood“ — największy statek wojenny świata, o pojemności 42.000 ton, który

musiał śpiesznie opuścić dla rewii wody hiszpańskie, gdzie patroluje z ramienia Komitetu Nieinterwencyjnego wzdłuż wybrzeża baskijskiego.

Z dominiów przybyły okręty z Kanady i Nowej Zelandii, zaś flotę Dalekiego Wschodu reprezentuje H. M. S. „Indus“, którego hinduska załoga dawała tyle barwności w czasie pochodu koronacyjnego w Londynie.

Po bokach dwóch centralnych linii okrętów uszeregowane leżą statki zagraniczne. Przybyły one do Portsmouth jako akt kurtuazji względem króla angielskiego i zajmują honorową pozycję wzdłuż głównej trasy, kędy przejeżdżać będzie królewski jacht „Victoria and Albert“.

Na samym przedzie dwa prawdziwe potwory: amerykański „New York“ o jasnoszarej barwie swoich panczerzy, oraz pływająca twierdza morską — chluba marynarki francuskiej „Dunkerque“. W obliczu tych dwóch olbrzymów wygląda niemiecki „Admiral Graf Spee“ jak istny „kieszonkowy“ pancernik, choć wyraźnie można, że jest dobrze uzbrojony w trzy rzędy dział z każdej strony, ma silną nadbudowę wieży bojowej i dwa samoloty na pokładzie. Tuż za swastyką powiewa sowiecki „sierp i młot“ z dwóch wyniosłych masztów krążownika „Marat“, dalej leży grecki „Averoff“, głoszny z ostatniego powstania venizelowczyków, wreszcie nasz kontrtorpedowiec „Burza“, której smukła linia dodatnio się prezentuje wśród innych zagranicznych jednostek. Na pokładzie jest admirał Unrug, zaś dowódcą statku komandor Kodreński.

Rewia się rozpoczęła. Na sygnał wystrzałów armatnich zanurza się królewski jacht między pierwsze szeregi zakotwiczonych statków, przyjęty salutem flag i wyprężoną linią żagló. Wśród tego lasu masztów ginie

„Victoria and Albert“ jak wąż łupina i trwa dobre dwie godziny, zanim przebędzie trasę rewii tam i napowrót i powróci do pierwotnego punktu wyjścia. I pomyśleć, że niepozorna ta łupina o staromodnych konturach jest centralnym punktem rewii, — ośrodkiem, przed którym cała ta potęga morza składa dzisiaj hold!

„Największym pokazem floty wszystkich czasów“ — nazywa prasa londyńska dzisiejszą rewię w Portsmouth. I przytacza dla porównania szereg cyfr z dziejów marynarki: słynne „Flottenparady“ Wilhelma w Kilonii, rewie kronsztadzkie carów Rosji, wreszcie dwie ostatnie rewie W. Brytanii — w r. 1910 z racji koronacji króla Jerzego V i w r. 1935 z okazji jubileuszu rządów tegoż monarchy. Ale żadna z nich nie dorównywa dzisiejszemu widowisku, ani pod względem liczby okrętów, ani ich jakościowego wyposażenia.

I tu dopiero wypływa na wierzch cały sens dzisiejszego pokazu, który jest w gruncie rzeczy demonstracją polityczną. Niech dowód gotowości zbrojnej Anglii przysłoni szereg niepowodzeń dyplomatycznych w ostatnim czasie. Niechaj uprzytomni sobie widzowie rewii, że dzisiejszy pokaz jest jedynie próbą dzisiejszych i przyszłych sił Anglii na morzu, albowiem dalszych 550.000 ton sprzętu wojennego znajduje się w budowie, 98 nowych okrętów powiększyć ma niebawem flotę, w tym samych pancerników 15, samych kontrtorpedowców dwa tuziny.

I gdy dzisiejszej paradzie przyglądali się uważnie zagraniczni goście — z pokładu pancernika „Graf Spee“ patrzył na rewię niemiecki minister wojny — mogli z tego, co widzieli i z tego, co zawiera program zbrojeń Anglii na następne trzy lata wynieść przekonanie, iż Anglia zmierza za wszelką cenę do odzyskania prymatu na morzu.

Zaś dla angielskich widzów, których całe tłumy towarzyszyły rewii w Portsmouth, musiały panczerze i działa statków dać odpowiedź na pytanie: w jakim celu składa naród tyle ofiar na zbrojenia.

B. L.

## Z CHWILI

Wczoraj na tym miejscu przeciwstawiliśmy się twierdzeniu, jakoby w roku 1920 Związek Ludowo-Narodowy był w sprawie polityki wschodniej Józefa Piłsudskiego „rozbitą na dwa kierunki“. Dla ścisłości musimy zaznaczyć, że gen. Kutrzeba w książce swej o „Wyprawie kijowskiej 1920“ nie mówi o „rozbięciu“; użyto tego określenia tylko w artykule „Dziennika Pozn.“, omawiającym książkę gen. Kutrzeby.

\*

Jeżeli zaś chodzi o chronologię wypadków, była ona — stwierdźmy to dla pełności obrazu — następująca:

Wobec zdecydowanego przeciwnictwa w sprawie wschodniej — polityki Józefa Piłsudskiego, która zmierzała do stworzenia rdzennego państwa polskiego i otoczenia go na wschodzie państwami buforowymi (ukraińskim i litewskim), złączonymi z Polską węzłem federacyjnym, a polityki Związku Ludowo-Narodowego, która dążyła do bezpośredniej inkorporacji do państwa polskiego znacznej części ziem wschodnich w myśl programu, postawionego w Paryżu przez Dmowskiego i Komitet Narodowy Polski, — wobec tego zdecydowanego przeciwnictwa premier ówczesny Skulski (ze Zjednoczenia Narodowego) przeprowadził w lutym rokowania z Piłsudskim, aby Naczelnik Państwa zgodził się na przyznanie powstań mającej Ukrainie atamana Petlury tylko zupełnie ograniczonego obszaru sześciu powiatów Podola i Wołynia, leżących poza linią frontową wojsk polskich, co według Skulskiego miało oznaczać koncesję na rzecz stanowiska Związku Ludowo-Narodowego.

Związek Ludowo-Narodowy otrzymał tymczasem wkrótce informacje, że wynik rokowań Skulskiego z Józefem Piłsudskim był inny, niż o tym referował Skulski Związkowi Ludowo-Narodowemu, a mianowicie, że określona miała być tylko granica zachodnia Ukrainy, a poza tym kwestia jej obszaru i w ogóle losu jej miała być zdecydowana przez konstytuante ukraińską, tzn. że cała sprawa pozostawała wielką niewiadomą z wszystkim dla Polski wręcz nieobliczalnymi konsekwencjami (Skulski przyznał fakt tych warunków później, przyparty do muru przez Mariana Seydę, na posiedzeniu sejmowej komisji spraw zagranicznych w dniu 23 kwietnia, na dwa dni przed rozpoczęciem ofensywy na Ukrainę).

Gdy przeto Stanisław Grabski — o ile sobie przypominamy, w marcu — oświadczył ze swej strony czynnikiem kierowniczym Związku Ludowo-Narodowego, że doszedł do kompromisu z Piłsudskim w tej płaszczyźnie, że Naczelnik Państwa zrezygnuje z federacji na północnym wschodzie i zgodzi się na inkorporację ziem tamtejszych, a Związek Ludowo-Narodowy ma się zgodzić na koncepcję Piłsudskiego w sprawie Ukrainy, wszyscy obecni na zebraniu przeciwstawili się temu kompromisowi. Na znak politycznego protestu Marian Seyda nie przyjął ofiarowanego mu stanowiska podsekretarza stanu w ministerstwie spraw zagranicznych.

Stanisław Grabski wkrótce potem zsolidaryzował się ze zwartym stanowiskiem Związku Ludowo-Narodowego i na wspomnianym posiedzeniu sejmowej komisji spraw zagranicznych dnia 23 kwietnia złożył prezesurę komisji ze stosownym uzasadnieniem politycznym. Poparł jego uzasadnienie Marian Seyda, krytykując rolę, odegraną przez premiera Skulskiego. Replikował Skulski, a Edward Dubanowicz (ze Zjednoczenia Narodowego) wniósł rezolucję, „przyjmującą do wiadomości wyjaśnienia rządu i przechodzącą nad sprawą do porządku dziennego“ (później tego bardzo żałował).

Wniosek Dubanowicza uchwalono 19 głosami przeciw 6 głosom posłów Związku Ludowo-Narodowego przy 3 posłach (miedzy innymi, zdaje się, z Chrześcijańskiej Demokracji), wstrzymujących się od głosowania.

\*

Oto, jak się przedstawiały fakty te historyczne w porządku chronologicznym. Tylko Związek Ludowo-Narodowy nie obarczył się odpowiedzialnością za wyprawę kijowską.

## Z procesu o zajścia myślenickie

Przed końcem zeznań oskarżonych — Od wtorku rozpocznie się słuchanie świadków

Kraków (Tel. wł.) W sobotę, w czwartym dniu procesu o wyprawę na Myślenice, składali wyjaśnienia dalsi oskarżeni.

Osk. Michał Tomczyk, robotnik z powiatu krakowskiego, mówił o szukanach, z jakimi spotykał się ze strony skomunizowanych robotników. W czasie pracy zwrócili się pewnego dnia do niego dwaj robotnicy z propozycją, aby zapisał się do związku zawodowego. Gdy zaś odpowiedział odmownie, agitatorzy zerwali mu z szyi medalik z Matką Boską. Tego sa-



Chata podmiejska w Myślenicach.

mego jeszcze dnia, również podczas pracy, napadło na niego dwóch komunistów, z których jeden zasypał mu oczy cementem, drugi zaś zranił go w głowę. Inny znowu komunista powiedział mu przy jakiejś okazji: „Idź po chleb do panów lub do księży, a gdyby ci nie dali, to bij po łbie tych...“

Składając swe zeznania, osk. Karol Skop powiedział m. in., że do Stronnictwa Narodowego wstąpił, albowiem chce takiej Polski, o jaką walczyli dziadowie i ojcowie. Przecież — mówił osk. Skop — na skutek agitacji ojca Doboszyńskiego, w 1920 roku wyruszyło z Chorowic 40 chłopów,

by wstąpić ochotniczo do armii polskiej.

W czasie rozprawy osk. Jan Krasnny oświadczył sądowi, co następuje: — Przeszło 9 miesięcy, jak siedzę w więzieniu, a jeszcze ani razu nie byłem w kaplicy. Jako katolik mam prawo do wysłuchania Mszy św.

Wyjaśnieniom oskarżonych przysłuchiwała się w sobotę dr Malkiewiczowa, siostra Doboszyńskiego. Przyniosła ona dla brata listy, które na podstawie zarządzenia prokuratora może mu dostarczać jedynie w każdą sobotę.

W poniedziałek, w piątym dniu rozprawy, złożyła swe wyjaśnienia pozostałi oskarżeni tak, że we wtorek sąd przystąpi już do przesłuchiwania świadków dowodowych. W pierwszym rzędzie zeznawać będą oficerowie i szeregowi policji, którzy brali udział w pościgu za uczestnikami wyprawy na Myślenice.

W sobotę otrzymali obrońcy oskarżonych o udział w wyprawie na Myślenice pismo Sądu Apelacyjnego w Krakowie, zawierające postanowienie odrzucające zażalenia ławy obrończej w przedmiocie niekompetencji Sądu Okręgowego do rozpatrywania procesu myślenickiego. Obrońcy domagali się — jak wiadomo — aby sprawę myślenicką rozpatrywał sąd przysięgłych.

Kraków (Tel. wł.) Przedstawiciele obrony, a mianowicie adw. Pozowski i aplikant Jaworski odwiedzili w sobotę inż. Doboszyńskiego w więzieniu św. Michała.

Pobył obrońców u Doboszyńskiego pozostaje w związku z decyzją sądu dopuszczenia go do udziału w procesie przeciwko uczestnikom wyprawy na Myślenice w charakterze świadka.



Na zdjęciu widzimy oskarżonych współtowarzyszy inż. Adama Doboszyńskiego, stojących przed sądem krakowskim. Od lewej: Józef Wygoda, Józef Bularz, Zygmunt Malada, Stan. Palka, Piotr Badura, Jan Radocha, St. Pryk, Marian Wachała, St. Pachel, Piotr Sekula, St. Krawczyk, Jan Romek, Stokłosa, Wyrwa, Bogucki, Sroka, Rządzik, Jachymczyk, Syrok, Józef Romek, Karol Skop, Józef Skop, Michał Tomczyk, Aug. Jurgała, Jan Burkat, A. Gubała i Jan Lelek.

# Polegli na polu chwały

**Apel poległych i odsłonięcie pomnika żołnierza dawnego 3 pułku strzelców wlkp.**

Uroczystości pułkowe tutejszego pułku piechoty, dawnego 3 pułku strzelców wielkopolskich, zaczęły się wczoraj wieczorem. W programie było odsłonięcie pomnika żołnierza i apel poległych.

Na dziedzińcu koszarowym ustawiono w czworobok batalion pułku z poczem chorągwanym na czele. Na miejscach honorowych stanęli przedstawiciele władz, społeczeństwa i prasy, po czym przybył witań marszem generalskim dowódca dywizji gen. Wład.

W zastępstwie dowódcy pułku odczytał przed mikrofonem radiowym jeden z oficerów młodszych historię powstania pomnika i akt erekcyjny wmurowany w cokole, po czym nastąpiło odsłonięcie pomnika.

Zapłonęły znicze i stos, a przed pomnikiem stanęli podchorążowie pułku w historycznych mundurach wojskowych od najdawniejszych zbroi aż po nowoczesny mundur połowy.

Z kolei nastąpił apel poległych. Orkiestra grała marsza pogrzebowego, a rozstawione w rogach dziedzińca ciężkie karabiny maszynowe oddawały dłuższe serie. Wśród niezwykłego nastroju padały nazwiska najlepszych żołnierzy pułku z dowódcą śp. płk. Szylingiem na czele, którzy „polegli na polu chwały”.

Następnie kompania podchorążych przedstawiła w żywym obrazie boha-

terską śmierć płk. Szylinga pod Kobryniem.

Całość uroczystości przeprowadzona wśród niezwykłego nastroju pozostała potężne wrażenie. Wspólnym odśpiewaniem wieczornej modlitwy zakończono wczorajszą część programu.

Szczegółowe sprawozdanie wraz z ilustracjami i opisem dzisiejszych uroczystości zamieścimy w poniedziałkowym numerze głównym. Dla przypomnienia zamieszczamy jeszcze program dzisiejszych uroczystości.

Po uroczystym nabożeństwie w kościele garnizonowym (godz. 8,15) odbędzie się o godz. 10,30 na placu Wolności uroczyste zaprzysiężenie rekrutów, poświęcenie chorągwi Stowarzyszenia b. żołnierzy pułku, oraz wręczenie odznak pułkowych. O godz. 12 oddziały defilują przed Pomnikiem Wdzięczności.

Na niedzielne popołudnie przewidziane są: obiad żołnierski (g. 13,30), zabawa żołnierska na dziedzińcu okszarowym (g. 17), otwarcie kasyna podoficerskiego oraz raut w kasynie oficerskim.

**Teatr Wielki** **Teatr Wielki**

**Jutro**  
jedyny występ  
światowej sławy baletu hinduskiego  
**UDAY-SHAN-KAR**  
złożonego z 15 osób, który w czasie swego tournée po Ameryce i Europie święcił niebywałe wprost triumfy. Będzie to jedyna okazja ujżenia przepięknych tańców wykonanych przez wspaniałych artystów, w cudownych kostiumach i przy akompaniamencie oryginalnej orkiestry hinduskiej.

**Teatr Wielki** **Teatr Wielki**

## Ambasador angielski w Poznaniu

W sobotę po południu przybył do Poznania z Warszawy ambasador Wielkiej Brytanii p. Kennard i zamieszkał w hotelu Bazar.

## Przeniesiony do Torunia

Warszawa. (Tel. wł.). Oddział Banku Rolnego, mieszczący się dotąd w Grudziądzu, ma być przeniesiony do Torunia. (w)

## Lekka atletyka

**Zawody o mistrzostwo Wielkopolski męskich szkół średnich i zawodowych**, organizowane przez okręg poznański Polsk. Zw. Wychowawców Fizycznych, rozpoczęły się wczoraj trójbojem i przedbojami. Są to pierwsze zawody, w których poza trójbojem rozgrywanym w konkurencji drużynowej (drużyna po trzech zawodników) odbywają się konkurencje indywidualne, do których uczelnie wystawiają po dwóch zawodników do każdej konkurencji. W zawodach uczestniczy 13 zespołów gimnazjów z Szamotuł, Ostrzeszowa, Ostrowa, Pleszewa, Rydzyny, Wągrowca, Trzemeszna, Korpusu Kadetów w Rawiczu, oraz z poznańskich gimnazjów: im. Marcinkowskiego, Św. M. Magdaleny, Św. Jana Kantego, Paderewskiego i Schillera, z łączną cyfrą około 160 zawodników. Poziom zawodów jest wysoki organizacyjny jak i wynikowy. Na podkreślenie zasługuje czas 11 sek. na 100 m oraz 667 cm uzyskane w skoku w dal przez kadetę z Rawicza — Górczyńskiego, który też uzyskał najwyższą punktację w trójboju, mianowicie 2304 punkty. Dalsze miejsca zajmują: 2) Pienkowski (Pad.) 2174 p., 3) Haussmann (Rawicz) 2014 p., 4) Rakowski (Ostrz.) 1968 p., 5) Bartel (Pad.) 1950 p., 6) Noculak (Ostrz.), 7) Muszyński (Wągrowiec), 8) Sieczkowski (Trzem.), 9) Groc (Marc.). W konkurencji drużynowej kolejność w trójboju była następująca: 1) Korpus Kadetów Rawicz 5979 p., 2) Paderewski 5429 p., 3) Ostrzeszów 5408 p., 4) Marcinkowski 4835 p., 5) Trzemeszno 4830 p., 6) Pleszew 4762 p., 7) Schiller, 8) Szamotuły, 9) Wągrowiec, 10) Kanty, 11) Ostrow, 12) Maria Magdalena. Komisję sędziowską wyznaczył POZLA.

**Dziś o godz. 10,30 na boisku Ośrodka (Bukowska 34)** odbędzie się defilada, finały oraz rozdanie nagród. (a)

## Sensacyjną nowość dla Pań

wyświetlają dziś i dni następne kina **APOLLO i METROPOLIS** w specjalnym dodatku filmowym, obrazującym bardzo ciekawe i pożyteczne czynności z zakresu gospodarstwa domowego i kulinarnego.

Film ze wszechmiar godny obejrzenia nie tylko przez piękne panie, ale i przez panów.

p 20628

**Maj**  
**23**  
**Niedziela**

**Ważne numery telefonów:**  
Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55  
Straż ogniowa: 19-57 30-50  
Policja: 42-21  
Poczt.: 15-60 i 28-36  
Poczt. laskówek: Grunwaldzka 77-72; Rynek Jeź. 77-08; Klinika przy Polnej 74-02; Marsz. Focha (nar. Niegolewskich) 77-82; Plac Świątkowski 49-80; Zielona (nar. Strzeleckiej) 50-35; Rynek Wilecki 66-95; W. Garbary (nar. Wielkiej) 57-87.

Poczt. biuro zleceń: 49-28, Zegarynka 07 Centr. międzym. 00 inform. tel. 09. Biuro napr. 08.

**Niedziela** **Poniedziałek**  
**KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI**  
Dezyderygo bl. **Joanny wd.**  
**KALENDARZ SŁOWIAŃSKI**  
Budziwoja **Tomiry**  
Słońca: wschód 3.45, zachód 19.52  
Długość dnia 16 godzin 07 minut  
Księżyc: wschód 18.21, zachód 2.32  
Faza: 2 dzień przed pełnią

**NOCNY DYŻUR APTEK**  
Śródmieście: Apt. św. Marcina, ul. Fr. Ratajczaka 12; — Apt. pod Białym Orłem, Stary Rynek 41; — Apt. św. Piotra, plac św. Krzyski; — Apt. na Śródcie Rynek Śródecki 1; — **Jezyce:** Apt. pod Gwiazdą, ulica Kraszewskiego 12; — **Łazarz:** Apt. Plucińskiego, ul. Marsz. Focha 72; — Apt. im. Matejki, ul. Matejki 1; — **Wilda:** Apt. pod Koroną, ul. Górna Wilda 61; — **Debiec:** Apt. Debiecka ul. Debiecka 6; — **Solacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 12; — **Główna:** Apt. przy **Krzyżu;** — **Staroleka:** Apt. miejscowa.

## Pogrzeby

Dziś: Śp. Józefa Mioduszeńskiego o godz. 15,30 z kaplicy szpit. wojskowego, Waly Jana III. — Śp. Józefy z Górzelińskich Jakubowskiej o godz. 16 z kaplicy cment. X. X. Zmartwychwstańców za Dębem. — Śp. Marii ze Szwałkiewiczów Kostujakowej o godz. 16,30 z kaplicy szpit. wojskowego, Waly Jana III. — Śp. Władysława z Kłodowskich Kaczmarkowej o godz. 17 z kaplicy szpit. wojskowego, Waly Jana III. — Śp. Grzegorza Czerniewicza o godz. 17,45 z kaplicy szpit. wojskowego, Waly Jana III. — Śp. Julianny Ratajczakówny o godz. 18 ul. Kanałowa 3.

## TEATRY:

**Teatr Wielki:** Dziś — „Domek trzech dziewcząt”.  
**Teatr Polski:** Dziś — o godz. 16 „Niezwykła transakcja”. — O godz. 20 „Jutro niedziela”.  
**Teatr Nowy:** Dziś — o godz. 16 pokaz rytmi. szkoły p. Milewskiej. — O godz. 20 „Kobieta, wino i dancing”.

## Komunikat meteorologiczny

Przewidywany przebieg pogody do wieczora, dnia 23 bm.: Po przejściowym wroście zachmurzenia i miejscowych burz, na ogół dość pogodnie, lecz nieco chłodniej. Umiarkowane wiatry z kierunków zachodnich i północno-zachodnich.

## Niezwykły film! Niezwykły temat! „Ich Troje“

Bajeczne powodzenie takich filmów jak — „Chłopczy z placu broni”, „Dawid Copperfield”, lub ostatnio nakręconego „Małego lorda”, w których jak wiadomo, rolę główne kreowali młodociani aktorzy — jest dowodem, że utalentowane dzieci cieszą się na ekranie dużym uznaniem publicznosci i stanowią nieraz większy magnes, niż nazwiska najgłośniejszych amantów i „wampów” filmowych.

Dotychczas przemawiały w filmach „dziecięcych” typy malców dobrych i szlachetnych. Ostatnio jednak pojawiają się na ekranie także typy dzieci złych, które wywołują olbrzymie zainteresowanie widzów całego świata.

Do filmów tego rodzaju należy najnowsza atrakcja kinoteatrów świata pt. „Ich troje”, w której główne role dorosłe odgrywa Miriam Hopkins, Merle Oberon i Joel Mc. Crea, a w roli „złej” dziewczynki fascynującej i porównanej dwunastoletnia Bonita Granville.

Odtwarza ona w sposób niezrównany typ złe wychowanej dziewczynki, która zazdrościąc dorosłym szczęściu, łamie dla złośliwego kaprysu życie trojga osób.

Ten „czarny charakter” dziecięcy uosobiony tak genialnie przez Bonitę Granville — da się wkrótce poznać.

Film „Ich Troje” w niezwykle subtelny sposób porusza problem wychowania dzieci, problem niezwykle ważny i aktualny.

Film „Ich Troje” wywołał olbrzymie zainteresowanie w całym świecie i niezwykle ożywioną dyskusję na łamach prasy.

Z niebywałym zainteresowaniem oczekiwana premiera filmu „Ich Troje” jutro, w poniedziałek, dnia 24 maja w kinoteatrze „Słońce”.

p 20631

## WIADOMOŚCI POTOCZNE

**Zgon.** W sobotę po południu zmarła w 74 roku życia znana Poznaniowka literatka Maria z Kramarkiewiczów Regala-Bieberstein Paruszevska. Zmarła, jak wiadomo, przed kilkoma laty obchodziła jubileusz swej działalności piarskiej.

Pogrzeb zwłok śp. Zmarłej odbędzie się we wtorek, 25 bm. na cmentarzu parafialnym Św. Wojciecha.

# O Polskę bez Żydów

**Ks. prał. dr Trzeciak przemawia na zebraniu Młodzieży Wszchepolskiej w Poznaniu**

W sali 17 Coll. Minus odbyło się zebranie urządzone przez Młodzież Wszchepolską z referatem ks. prał. dra Trzeciaka.

Osoba czcigodnego prelegenta, jak i aktualny temat ściągnęły do gmachu uniwersyteckiego tak liczne rzesze społeczeństwa poznańskiego i młodzieży akademickiej, że sala nie zdołała ich pomieścić. Między innymi na zebraniu przybyli ks. prał. Prądzyński, ks. prał. dr Taczak, dziekan wydziału hum. p. prof. dr Chodnicki, p. prof. dr Grabowski, p. dyr. Leitgeber.

Zebranie zagał prezes Młodzieży Wszchepolskiej p. A. Wolniewicz, witając wszystkich obecnych, po czym odśpiewano „Pieśń Bojową”.

Z kolei ks. prał. dr Trzeciak, witany gorąco przez zebranych, wygłosił obszerny, przeszło dwugodzinny referat, przerywany częstymi oklaskami.

Mówca rozpoczął swój referat wspomnieniem tej chwili, kiedy przed trzydziestu laty przybył do Poznania. Od tego czasu dużo się zmieniło. Zru-

ciła Wielkopolska, podobnie jak i inne dzielnice, jarzmo zaborcy, ale został jeszcze w całej Polsce zabór czwarty — żydowski. Do walki z nim stanąć musi całe społeczeństwo polskie, a przede wszystkim powołana jest do tego młodzież polska.

Kwestia żydowska bowiem to kwestia bytu narodowego. W każdym domu może być jeden tylko gospodarz, inaczej musi dojść do konfliktu. Stąd sprawa żydowska jest w Polsce pierwszej doniosłości. Jeśli naród polski ma w swym organizmie 4-milionową drzazgę, to musi powstawać gorączka, ropienie, na które reaguje młodzież — najczulszy barometr.

Następnie ks. prał. dr Trzeciak wskazał na licznych cytatach samych Żydów etykę i moralność tego narodu, wychowanego na obcych nam zasadach talmudu i żydowskiego kodeksu religijno-prawnego. Jedną np. z tych zasad głosi: „dobra nie-Żyda są jak na lup przeznaczona i są tego, co pierwszy po nie przychodzi”.

Dalej mówca przedstawił obszerny-

ni statystykami, jak wielkie jest zażyczenie Polski w dziedzinie gospodarczej. W ciągu kilku zaledwie ostatnich lat przeszło w ręce żydowskie 315.000 ha ziemi w b. Galicji, a około 700.000 ha na kresach wschodnich. W rękach żydowskich jest przeszło 90 proc. kredytu, 75 proc. nieruchomości miejskich, 94 proc. — 100 proc. rzemiosła w niektórych częściach naszego kraju. Już po odzyskaniu niepodległości przeszło we Lwowie 1700 obiektów w ręce obce, z tego 1200 w żydowskie. Podobnie jest i w zawodach wolnych. We Lwowie na przykład jest 113 adwokatów-Polaków, a 675 Żydów. Ten stosunek w innych miastach jest jeszcze gorszy dla nas. W Stanisławowie 8 adwokatów-Polaków na 86 Żydów, w Tarnopolu 2 na 45, w Drohobyczu 5 na 82 itd.

Jednak nie ma jeszcze w Polsce wszędzie zrozumienia ważności tej kwestii.

Na zakończenie ks. prał. dr Trzeciak przedstawił stanowisko Kościoła w kwestii żydowskiej i nakreślił drogę odzyskania Polski.

Religia nasza mówi: „Miluj bliźniego swego...”, ale również „...jeśli cię gorszy ręka twoja, odetnij ją...”. A Żydzi przecież swoją mentalnością gor-

szą nasz naród, deprawują jego życie. — Przepisem najlepszym na odzyskanie Polski to zasada: „Kochaj Żyda, jak bliźniego swego, sprzedaj, kupuj swój u swego”, a dalej bulla Benedykta XIV, która poleca nie dawać rozgrzeszenia kupującym u Żydów, a na miasta otaczające się Żydami nakładać interdykty. Podobne stanowisko zajmują i inni ojcowie Kościoła. Jednak jest ono u nas mało znane. Przyczyniło się niewątpliwie do tego przekazania z „protokółną mędrcością Syjonu”, że muszą zniknąć z historii i pamięci rzeczy dla Żydów niekorzystne.

Trzeba wpoić w siebie zasadę, że „Polska dla Polaków”, że potęga Polski jest możliwa jedynie bez Żydów, dla których będzie dobrodziejstwem miejsce na Madagaskarze. Wtedy dopiero nadejdzie wymarzone przez nas Wielka Polska, katolicka i narodowa.

Po żywiołowych oklaskach, jakie zgotowano czcigodnemu referentowi za tak aktualne i świetne ujęcie tematu i oparcie go na rzeczowych dowodach, przewodniczący p. Wolniewicz dziękując ks. Trzeciakowi za wygłoszenie referatu, nakreślił stanowisko naszej uczelni w tej kwestii, po czym zakończono zebranie entuzjastycznie odśpiewanym Hymnem Młodych i okrzykami na cześć Obozu Narodowego. (f.p.)

**Kinoteatr „SŁOŃCE” Kinoteatr**

**Dziś w niedzielę po raz ostatni**

Przepiękne arcydzieło filmowe

**OSTATNI MOHIKANIN**

Ostatnia sposobność podziwiania tego wspaniałego filmu!!!

# Z ŻYCIA KOBIEC

## Po zjeździe N. O. K. w Warszawie

### ROLA KOBIEC W OBRONIE PRZED ZALEWEM KOMUNIZMU

Ostatni dwudniowy zjazd N. O. K. w Warszawie, na który przybyły przedstawicielki z 63 okręgów z całej Polski, obfitował w szereg interesujących momentów, poruszył bowiem sprawy obchodzące nie tylko członkinie i sympatyczki N. O. K., lecz ogół społeczeństwa myślącego narodowo.

Zjazd zaszczylił swą obecnością J. E. ks. biskup Szlagowski, który wygłosił przemówienie, podkreślając, że N. O. K. wiernie służy idei zamkniętej w słowach: „Bóg i Ojczyzna”. Następnie w ramach obrad zjazdu, obejmujących szereg referatów, sprawozdań i zebrań dyskusyjnych powzięto szereg znamiennych uchwał, które warto szerzej omówić.

### O POLSKOŚĆ KRESÓW

Rada Naczelna przedyskutowała obszernie sprawę wszystkich terenów kresowych. Delegatki z tych okręgów przywoływały dane cyfrowe, dotyczące położenia ludności polskiej i mniejszości narodowych. Wysunięto na czoło uchwałę uznającą sprawę polskości kresów za podstawę bytu politycznego Wielkiej Polski. Zjazd uchwalił zwiększyć propagandę w kierunku uświadamiania opinii polskiej o gospodarczych i kulturalnych warunkach życia polskiego na kresach oraz wezwać organizacje polskie na kresach do zorganizowania akcji obronnej.

### O LEPSZE JUTRO KOBIEC PRACUJĄCEJ

W trosce o lepsze jutro kobiety pracującej i o stworzenie możliwości zarobkowych licznym rzeszom kobiet N. O. K. zaleciło swym oddziałom: 1) uruchamiać kursy przygotowawcze; 2) wyszukiwać źródła zbytu dla produktów pracy kobiecej; 3) szkolić kadry akwizytorów; 4) tworzyć placówki handlowe w postaci kramów, sklepów itp.; 5) propagować wśród młodych dziewcząt i kobiet zrozumienie pożytku i roli społecznej samodzielnych warsztatów pracy.

### O RELIGIJNO-NARODOWE WYCHOWANIE W SZKOŁACH

Po omówieniu zagadnień związanych z wychowaniem i szkolnictwem przyjęto uchwałę zwracającą się do wszystkich kobiet, którym dobro Polski leży na sercu, by „przystąpiły niezwłocznie do zorganizowania czujnej i odważnej obrony kierunku religijnego i narodowego w szkołach. Nie trzeba się lękać, ale śmiało ujawniać zło, gdzie ono się taji. Protestować głośno słowem i piśmem przeciw a) nauczycielom bezbożnikom i nauczycielom deprawatorom a otoczyć czcią i poparciem tych, którzy bez kompro-

## Z Tow. Ziemiaków Wkp.

Walne zebranie Rady Wyższej i Zjazd Delegatów Stowarzyszeń Pań Miłosierdzia Św. Wincentego a Paulo Archidiecezji Gnieźnieńskiej i Poznańskiej oraz Diecezji Włocławskiej odbędzie się w Poznaniu we wtorek, 25 bm. o godz. 10.30 na sali koncertowej Domu Parafialnego, Św. Marcin 8. Zebranie poprzedzi o godz. 9 msza św. za duszę śp. arybiskupa Likowskiego, założyciela Rady Wyższej w kaplicy Św. Józefa za wspólną komunią św.

Ostatnie bardzo liczne zebranie kościańskiego Kola Ziemiaków odbyło się pod przewodnictwem p. Marii Morawskiej. Po sprawozdaniu z zebrań poznańskich, p. Róża Zółtowska referowała o kursie urządzonym dla Zarządów K. S. K., który odbył się w Kościanie, a w którym brało udział kilka ziemiaków. Następnie sprawy powiatowe omówiła p. W. Chłapowska.

W dalszym ciągu obrad omówiono sprawę kolonii letniej i postanowiono jak co roku urządzić kolonię w Kościanie dla 30 dziewczynek ze „Stelli”.

Z powodu wyjazdu do Warszawy p. Morawska złożyła urząd przewodniczącej, której wybór odbędzie się na następnym zebraniu w czerwcu.

Zachętą do najliczniejszego udziału w pielgrzymce Ziemiaków do Częstochowy w dniach 1 i 2 czerwca, jak i w Kongresie ku czci Chrystusa Króla w Poznaniu zakończono ożywione obrady.

misów stoją na straży dusz młodzieży a z nimi Polski”.

### ZDWOIĆ CZUJNOŚĆ

Obrady zamknięto następującym znamienym wezwaniem: „N. O. K. od początku istnienia chciała pracą swoją wzmacniać energię życia narodowego, poczuwając się szczególnie do odpowiedzialności za to, co się dzieje w dziedzinach, związanych z terenem życia kobiety. W życiu polskim szerzy się bezbożność, rozluźnione są więzy rodziny i życia moralnego. Wychowanie młodzieży podważane jest

przez zasady głoszone w niektórych szkołach i organizacjach szkolnych. Chaos panujący na politycznej i gospodarczej arenie życia Europy, niepewność i pozbawiona jasności sytuacja naszego kraju i zastraszający wzrost komunizmu musi obudzić w szeregach narodowo myślących kobiet zdwojoną czujność wobec tak ciężkiej rzeczywistości. Zjazd delegatów N. O. K. zwraca swe członkinie do czujnej obrony wszystkich zagrożonych placówek naszego życia, na których opiera się całość dobra narodu”.

## Odezwa Narod. Org. Kobiet we Lwowie

Proces zanikania polskości w Małopolsce Wschodniej, wstrzymany nieco w ostatnich latach niewoli, wyteżoną pracą T. S. L., popartą przez całe społeczeństwo, nie zmniejszył się w niepodległym Państwie polskim, lecz przeciwnie wzmacnia się szybko.

Ze względu na osłabienie polskości, fakt ten jest nietylko zgrubnym dla narodu — ale i dla Państwa. Ze „Kresy” jako strażnica jego granic, muszą być silne, należy energicznie przeciwdziałać dalszemu wynarodowieniu się ludności naszej w Małopolsce Wschodniej.

Narodowa Organizacja Kobiet we Lwowie, wraz ze swymi oddziałami prowincjonalnymi, która w myśl swego programu, prowadzi od szeregu lat, pracę nad uświadomieniem narodowym i obywatelskim najszerzych warstw społeczeństwa, starała się o wprowadzenie z powrotem kultury polskiej do chat wiejskich, a szczególnie o to, by polska ludność, po wszech polsko-ruskich używała w życiu codziennym języka polskiego.

Mimo jednak wielkiego wysiłku i zastosowania najrozmaitszych środków, wynik dziesięcioletniej pracy w tym kierunku jest znikomym, a nabyte doświadczenie wykazuje, że tą drogą nie dojdziemy do celu. Starsi nie chcą — czy jak mówią „nie mogą” przyzwyczać się do używania w życiu codziennym, własnej, ojczystej mowy, a co najgorsze, mówiąc do dzieci językiem obcym, sami je w dalszym ciągu najskuteczniej wynaradawiają.

Musimy więc zmienić drogę — musimy rozpocząć tę pracę od: wychowania po polsku młodego pokolenia — zaczynając od dzieci, a oceniony już dziś przez wychowawców, wielki wpływ dzieci i młodzieży na rodziców i starszych, odniesie niezawodnie swój skutek i doprowadzi do celu.

Półkolonie są takim wybiciem okna i wprowadzeniem promieni światła do ciemności otoczonej pustki, jaka dotychczas odgradzała wieś od reszty społeczeństwa. Przez półkolonie nawiązujemy kontakt z ludnością polską danej wsi, dowiadujemy się o jej brakach i potrzebach, zatem mamy w naszym programie inne środki dalszego wychowania i wykształcenia młodzieży, — umożliwiające im dostęp do rzemiosł i przemysłu, mamy obmyślane środki do podniesienia również jej poziomu gospodarskiego a przez to dobrobytu i t. p.

Półkolonie nasze są nieco odmiennie zorganizowane, niż półkolonie śląskie. Na kosztowne wywożenie dzieci w odpowiednie środowiska — i żywienie ich — brak nam funduszy; nie odpowiadają również

temu, warunki domowe naszej ludności. Półkolonie nasze urządzamy na miejscu; dzieci mieszkają i mają utrzymanie w domu — a tylko dni spędzają na półkolonii, gdzie od czasu do czasu dostają dożywianie lub słodczyce, jako zachętę do regularnego uczęszczania. Przy pomocy wykwalifikowanej ochraniarki i odpowiednio obmyślanym programie, w który wchodzi gry, zabawy, pieśni, wierszyki, nauka katechizmu, opowiadania z historii świętej i polskiej, łatwe robotki i t. p. zaznajamiamy dzieci z kulturą polską. Najważniejszym jednak i głównym celem programu, to umożliwienie dzieciom i przyzwyczajenie ich do używania języka polskiego w życiu codziennym, a nie jak dotychczas w kościele a czasem w szkole, jako języka od uroczystości lub urzędowego.

Akcja półkolonii, prowadzona w myśl powyższego programu od lat dziewięciu udoskonalała się i rozwinęła znakomicie, o czym świadczą najlepiej cyfry: Liczba 11 półkolonii zorganizowana w r. 1928, wzrosła do 88 półkolonii w r. 1934-tym, 98 w r. 1935 i 153 w r. 1936-tym.

Ponieważ znane już dawniej, a w ostatnich czasach w jaskrawej formie ujawnione stosunki na Kresach Małopolski, stwarzają konieczność ustabilizowania akcji półkolonii wakacyjnych i utrzymania ciągłości tej pracy aż do osiągnięcia celu, Narodowa Organizacja Kobiet we Lwowie przystępując do prac przygotowawczych wyżej przedstawionych półkolonii wakacyjnych w roku bieżącym, zwraca się do całego społeczeństwa polskiego o pomoc w datkach pieniężnych, książkach odpowiednich dla dzieci i zabawkach.

Wiemy, że czasy ciężkie i społeczeństwo wyczerpane, jeden wiele dać nie może — ale na listy składkowe podjąwszy wypróbowane i niezawodne hasło „Po grochu, lecz wszyscy!” każda miejscowość coś zbierze.

Zebrane składki wpłacając należy na konto czekowe N. O. K. w Pocztovej Kasie Oszczędności P. K. O. Nr. 153.376 lub wysłać przekazem pod adresem N. O. K. Lwów, Rynek 9. I ptr.

Listy składkowe na półkolonie na żądanie wysyła, oraz wszelkich informacji w tej sprawie udziela Zarząd Narodowej Organizacji Kobiet, Lwów, Rynek 9 I. p. We Lwowie, w kwietniu 1937.

### NARODOWA ORGANIZACJA KOBIEC

Lwów, Rynek 9. I ptr.

Jadwiga Zaboklicka

przewodnicząca sekcji opieki nad półk.

Maria Demelówna

przewodnicząca N. O. K.

## Konieczność inicjatywy prywatnej

Rok szkolny dobiega końca, młodzież i rodzice przeżywają denerwujący okres maturalny, — we wszystkich niemal rodzinach myśli się i mówi o egzaminach, o promocjach, o zamknięciu czasu nauk szkolnych. Goraćka ta nie wyczerpuje się jednakże na samym temacie pomyślnego ukończenia nauki szkolnej. Natychmiast nielekko budzi się druga, poważniejsza troska: co będzie dalej?

I tu stanowisko młodzieży jest zazwyczaj odmienne od nastawienia do tej samej kwestii rodziców i wychowawców. Młodzi wierzą, ufają, cieszą się, starsi trapią się i często nie mają żadnej nadziei. A jednak racja jest po obu stronach, bo trudności są wprowadzić bardzo wielkie, ale przecież „tut szczęścia więcej wart od funta rozumu”. Więc może jednak?...

Na to, aby to „może jednak” uda się coś znaleźć, miało jakie takie szanse powodzenia, trzeba sobie z góry uprzytomnić to wszystko, co naprawdę udało się nie może, a rozmyślać tylko nad tym, co jest możliwe do zrealizowania.

I tak więc, jeśli chodzi o dziewczęta, najbezpieczniej jest wykluczyć z góry starania o posady urzędnicze, do których dostęp jest najtrudniejszy i nie rokujący zbyt różowych nadziei na przyszłość. Bo, że młodzież rozumuje

tak: byle tylko dostać się do jakiegoś biura, to już reszta jakoś sama się zrobi, to rozumiałe, niedoświadczenie życiowe i wiara w własne młodzieńcze powodzenie zasłania rzeczywistość, ale stwardnia wiedzą doskonale o tym, że owo „byle się dostać” bynajmniej nie przesądza sprawy. Raczej szkoda każdego zmarnowanego na niewłaściwej posadzie miesiąca i lepiej zacząć doręczyć, niż po tym próbować nawrotu z niewłaściwej drogi, której nieraz już naprostować później nie można.

Największą klęską życiową młodzieży jest brak kwalifikacji zawodowej, brak przygotowania do pracy, chwytnie się rzeczy dorywczych, przejściowych, jednym słowem dyletantyzm w zarobkowaniu. W ten sposób najtrudniej jest „dojść do czegoś” a przystąpić bezpiecznie małżeństwu nie otwiera się przecież dla każdej kobiety, ani też nie zjawia się tak bardzo prędko i w dogodnych warunkach. Z tej przyczyny więc należy dobrze się namyślić, zanim zapadnie w rodzinie decyzja rozpoczęcia pracy zarobkowej przez opuszczającą szkołę, dziewczynę, zanim wybierze się dla niej zawód, na który i ona i rodzice się zgadzają.

Prawda, że o dobrą radę w tej dziedzinie jest najtrudniej, ze względu na kryzys i bezrobocie, a jednak istnieją

zawsze możliwości dla tych, którym dopisuje energia, pomysłowość i którzy potrafią wyzwoić się z uprzedzeń i przesądów i szukać nowych dróg, dotąd nieznanych, czy zaniebanych. Bo są miasta i miasteczka, w których zaznacza się nadmiar podaży sił zarobkowych w pewnej dziedzinie, ale są zarazem inne ośrodki, gdzie jednostek wykwalifikowanych i zdolnych brak, w tym samym zakresie. Są zawody nadmiernie przeludnione na pewnych terenach i takie, gdzie ludzie są potrzebni. I dalej zdarza się, że pewne zapotrzebowanie na nowe placówki czy to handlowe, czy inne dotąd nie istnieje, ale stworzyć je można, a wówczas może się okazać, że były konieczne. Podobnie może się okazać, że właśnie praca młodych i zdolnych, a chętnych do działania sił żeńskich jest bardzo pożądana tam, gdzie przed tym o współdziałaniu kobiet nikt nie pomyślał i gdzie ich dotychczas nie zatrudniano. Istnieją tysiączne możliwości znalezienia dla młodzieży żeńskiej nowych zawodów i nowych placówek i nowych, rentujących się doskonale zajęć zarobkowych, ale trzeba na to ini-

Wszystkie

### ZURNALE MOD

LECH ULATOWSKI — FREDRY 3

cyjatywy, potrzeba szczęśliwych pomysłów i dobrego orientowania się w aktualnych koniunkturach.

Dlatego więc, w momencie decydowania o wyborze zawodu dla dziewcząt i w momencie rozpoczęcia przez nie przygotowań do wybranego zawodu należy dobrze obmyśleć, do czego się zmierza i zdobyć na maksimum inicjatywy prywatnej.

P.

## „Lato warszawianki”

Wystawa szkolna młodych krawcowych, bieliźniarek i fryzjerek

Ciekawą wystawę szkolną zorganizowała obecnie II miejska Szkoła Rekondycyjna im. Narcyzy Zmichowskiej. — Wystawa nosi hasło: „Lato warszawianki” i obejmuje wszystkie działy.

Dział bieliźniarski prezentuje misternie haftowane cacka bieliźniane z błękitnego i różowego jedwabiu. Dział krawiecki — cały szereg modeli sukien od ciężkich samodziół do lekkich jak mgła organzyn.

Pomysłem uczennic bardzo oryginalnym był model toalety z przezroczystej cytrynowej organzyny, przybranej, celofanem! Do tego zabawy kapeluszy i torebka również przybrana wstążkami i kwiatkami z celofanu. Modelu nie powstydziliby się Paryż...

Ciekawe tablice ilustrują poszczególne stopnie nauczania krawieckiego artystycznej: szkice rysunkowe zasadniczych linii modnej sylwetki; szkice kolorystyczne (zestawienia barw i gatunków materiałów), wreszcie szkice plastyczne — kształtowanie główek i runda kapeluszy, układanie fałd, żabotów, kloszy itp.

### Pokaz szkiców muślinowych

Powszechny aplauz wzbudził bardzo oryginalny, pierwszy w Warszawie pokaz szkiców muślinowych, zorganizowany w czasie trwania wystawy pod hasłem „Charakterystyczne momenty powstania mody”. „Szkice” z muślinu i papieru, prezentowane przez uczennice-modelki, miały za zadanie wskazać źródła, z których czerpie moda współczesna: w strojach kobiet z obrazów Rubensa, szatach egipskich, greckich chlamidach, perskich kaftanach i husarskich kurtkach szukać należy wzorów, które służą za natchnienie wielkim krawcom Paryża i Londynu.

### Krzywdą kobiet - fryzjerek

Na wystawie czynny był przez cały czas — gabinet fryzjerski, obsługiwany wyłącznie przez uczennice 3-letniego kursu fryzjerskiego. Niejedna z nich ma za datki na przyszłość — Antoina w spódnicy; zwracają uwagę prześlicznie skomponowane fryzury pomysłu uczennic.

— Niestety — skarży się jedna z absolwentek - fryzjerek. — Znamy doskonale naszą pracę, ale nie możemy znaleźć zatrudnienia — głównie z tego powodu, że nasze panie żywią niesłuszne uprzedzenie do kobiet - fryzjerek. Uważają, że mężczyzna - fryzjer „lepiej czesze”.

Doprawdy, wartoby wykorzystać te przesady. Czemu nie stworzyć możliwości pracy, nie dopomóc tym młodym dziewczętom, które tak chętnie garną się do życia i pracy?

A. O.

Czytajcie i abonujcie

„Jlustrację Polską”

# Tabela loterii

12-ty dzień ciągnięcia 4-ej klasy 38-ej Loterii Państw

## I i II ciągnięcie Główne wygrane

15.000 zł.: 39702  
10.000 zł.: 96103 170772  
5.000 zł.: 16593 93029 163608  
166903 173761  
2.000 zł.: 13841 14305 20430  
42285 67149 84240 107155 107272  
111427 117443 151719 152751  
168323 173093 170656  
1.000 zł.: 34076 41658 44534  
49615 9897 50567 70699 79004  
86998 98056 98520 108919 131071  
138706 146747 153154 165689  
167231 185364 190663 194073

## Wygrane po 500 zł.

76 158 222 50 345 674 79 752 61  
850 1020 244 310 23 473 674 97 868  
2068 179 97 391 94 731 49 885 3116  
223 50 466 521 609 16 85 96 795 993  
4056 134 259 350 508 50 713 895 5116  
472 633 825 6081 172 49 219 305 404  
537 686 744 53 58 807 54 7041 133 63  
271 310 451 56 71 512 781 877 8229  
396 499 760 73 859 9003 34 50 128  
46 563 648 66 880 997.  
10230 54 386 90 500 690 876 11071  
72 77 194 609 793 901 11 64 12148 73  
288 848 630 54 58 702 13001 121 46  
366 405 66 640 752 63 14070 73 124  
49 240 380 536 89 711 855 909 15047  
195 470 657 703 872 979 16269 96 439  
938 91 17039 96 165 89 399 457 86  
18021 196 223 643 44 55 729 864 99  
19078 291 360 473 90 662 705.  
20049 195 99 276 349 78.403 82 538  
48 707 41 62 897 21162 70 220 89 396  
941 96 22075 461 542 56 639 981 85  
23073 273 301 411 77 584 681 781 97  
850 927 24378 467 648 75 793 25146  
204 827 486 835 902 26130 243 90 418  
510 717 60 816 73 909 27000 216 560  
628 779 802 14 993 28091 142 218 508  
717 811 51 81 906 29188 411 582 98  
644 826 30110 253 94 707 26 78 985  
31108 41 374 565 603 71 823 32336  
440 608 61 759 858 72 81 953 92 33066  
165 297 342 73 461 665 700 2 34085  
220 82 333 80 733 81 948 35005 42  
700 44 811 27 57 907 36214 729 88 837  
949 36 37023 57 273 310 542 47 967.  
38099 306 592 764 74 39163 267 329  
462 544 83 40163 290 380 419 22 30  
731 38 41051 273 325 461 529 32 42151  
307 468 90 200 21 702 43055 76 117  
62 80 395 455 545 80 629 44044 194  
331 532 35 611 12 701 64 78 45054 85  
244 51 373 574 646 747 46328 81 749  
78 47127 293 370 509 17 48059 321  
465 505 49420 60 61 588 871 50015 61  
162 240 95 370 470 507 78 800 89  
51053 67 316 47 582 760 62 800 53 74  
52165 307 68 412 686 798 816 70  
53076 342 911 54051 88 92 373 473  
562 603 90 99 746 849 90 965 55636  
920 56109 37 283 304 507 41 48 749  
905 50 57029 340 488 614 851 901 56  
58066 80 583 59129 31 98 200 609 896  
923 60017 34 119 24 252 399 480 604  
768 76 61054 67 87 135 287 509 65 724  
46 802 92 938 44 62007 65 103 26 58  
82 84 297 999 702 80071 927 30 63057  
227 377 455 86 601 15 812 953 90  
64596 751 80 800 12 65257 64 397  
657 727 45 953 97 66015 51 239 308  
449 712 68 96 67009 30 46 78 384 751  
873 922 8084 132 391 422 764 946  
69085 222 352 554 602 706 31 48 938  
70042 172 73 213 322 414 501 83 99  
569 66 848 937 71070 265 320 556 73

668 794 929 72147 98 213 24 401 81  
504 806 11 964 68 71 73067 190 441  
595 602 700 914 74254 376 485 687  
840 954 67 75009 68 118 65 320 706  
16 884 76180 292 392 706 892 931 64  
77043 104 89 265 371 413 753 80094  
76233 303 14 605 79004 80 97 215 66  
588 662 711 25 843 69  
80039 64 90 373 88 97 446 534  
45 88 994 81069 96 150 508 650  
811 28 48 909 69 75 82017 39 79  
140 246 76 348 498 532 699 756  
950 83169 348 468 85 504 653 77  
91 737 84395 453 509 807 85031  
124 213 563 609 784 874 87 918  
93 86095 394 469 75 656 808 66  
945 58 87055 463 565 88069 123  
51 86 243 65 522 609 821 61 89061  
76 103 94 394 539 739 854 77 991  
90049 262 493 527 680 785 91233  
399 708 92054 73 223 52 387 470  
541 74 670 948 42 58 74 93075 508  
25 69 717 79 94470 664 73 752 67  
95042 73 206 18 73 544 48 49 627  
803 96205 25 40 490 514 58 636 749  
885 97159 90 222 352 981 87  
98114 493 512 35 67 692 99 899  
906 35 99241 55 493 637 66 790  
864 940 94 99 100090 105 10 357  
543 101178 340 403 902 15 56 58  
102237 51 303 421 698 103010 107  
47 362 426 636 76 821 104420 548  
727 37 862 942 105046 180 299 313  
631 106057 64 150 76 358 431 60  
680 781 107234 62 332 561 72 786  
858 87 911 43 94 108006 20 61 155  
293 327 418 579 611 77 748 808  
957 10960 106 50 227 372 95 412  
110108 414 91 517 695 719 832 92  
111072 166 229 36 324 729 46 803  
58 984 112008 104 42 294 522 90  
636 790 917 51 70 113000 23 107  
30 51 267 349 419 555 685 86 749  
889 95 114036 55 136 217 810 473  
77 966 115106 334 467 568 738  
924 116122 200 476 633 779 96  
890 117157 461 524 857 976 118067  
121 64 74 266 99 817 73 413 20  
69 73 558 666 922 119172 505 636  
42 58 797  
120038 86 165 501 749 942 99  
121089 125 317 551 841 945 122  
357 357 425 552 648 834 952  
12306 354 757 968 124050 275 323  
510 696 919 57 125032 67 188 218  
362 96 634 712 896 988 126009  
84 333 222 450 69 510 98 663 942  
127140 79 299 316 442 865 128078  
157 284 545 665 800 129101 24  
253 306 8 73 484 519 25 674 712  
47 809 953 130024 60 227 92 359  
439 83 567 637 721 872 131068  
189 551 648 63 709 926 86 132061  
79 252 430 33 71 533 727 91 958  
107 62 415 633 84 718 53 57 61  
822 85 926 135330 637 785 74 862  
84 136121 47 205 51 306 50 93  
436 885 187014 35 465 965 139051  
191 231 364 501 54 643 58 139051  
89 169 248 541 924 80 14007 26  
113 220 55 359 90 405 24 56 631  
726 825 957 141194 215 352 72 586  
679 94 767 831 80 92 142001 342  
427 69 99 623 93 143433 847 951  
144110 205 384 467 630 52 91 745  
79 837 84 991 145347 561 98 618  
898 146006 67 99 16 286 369 576  
621 22 92 809 28 29 147046 232  
426 521 634 860 930 56 94 148007  
40 64 315 410 45 550 635 37 54  
63 88 785 861 941 149420 823 52  
61 921 19 25 82 150283 99 377 86  
417 62 723 853 945 63 151076 131

86 98 315 71 66 835 46 956  
152402 65 653 865 153204 18 25 76  
303 423 48 85 515 967 154055 251 429  
83 650 71 96 707 817 925 59 95  
155012 38 89 114 59 312 459 721 98  
848 156000 395 411 46 80 581 615 08  
763 7 916 61 157166 537 641 837 946  
158232 74 347 467 594 741 68 818  
159090 140 277 437 43 636.  
160004 238 205 28 434 657 98 702  
40 812 66 161113 286 354 411 511 38  
45 81 814 162061 316 445 88 555 754  
813 959 163625 81 875 907 164064 89  
187 245 405 516 95 838 930 68  
165052 61 3 113 76 251 517 658 90 937  
41 86 166080 606 22 785 804 915 44  
167026 197 343 406 97 639 44 70 55  
168023 37 146 50 73 342 837 938  
169020 35 9 134 512 31 41 689 701 32  
170154 206 322 470 591 776 815 23 66  
967 171030 258 71 373 6 470 528 690  
720 33 873 994 672104 84 69 96 208  
656 753 173031 204 397 534 607 15  
68 90 740 94 174129 205 37 373 530  
66 175026 85 189 238 445 545 691 776  
998 176060 134 71 264 317 35 614 715  
28 54 78 95 823 7 90 947 177140 3 17  
321 440 770 178028 94 116 315 58 68  
506 745 70 817 91 945 179053 77 156  
66 252 388 418 73 526 60 660 767 821  
919 180304 456 752 850 181092 470  
533 773 182136 93 412 573 612 769  
845 906 44 58 64 183070 200 315 513  
610 804 35 184204 95 315 89 481 519  
66 612 185157 88 266 311 484 500 613  
25 701 22 46 928 18620 65 207 79 85  
866 901 27 92 187006 158 69 468 69  
828 799 188000 32 41 162 261 398 640  
189036 88 195 2344 373 99 445 61 792  
956 99 190027 176 281 434 571 677  
768 800 24 927 191012 96 214 6 328  
466 79 593 711 23 59 83 95 838 55  
192297 433 97 881 977 193112 88 414  
90 625 821 928 194037 64 96 423 476  
590 689.

64 96 96061 519 40 613 40 51 726  
97141 229 45 74 378 542 856 98163  
100312 657 868 101308 9 449 51 653  
723 102205 571 763 820 938 103274  
549 741 848 984 104010 51 869 105250  
81 607 856 106992 107103 254 301  
423 526 682 863 108395 597 691 744  
803 109038 126 493 110009 295 341  
80 642 853 111060 136 496 972 93  
112380 486 506 14 29 610 747 832  
113087 369 114006 70 204 71 320 508  
115056 162 634 7 45 116024 108 411  
58 550 734 854 117164 200 481 843 52  
118092 298 428 79 559 685 949 76  
119001 378 425 504 80 120056 87 156  
445 512 12184 225 339 42 815 122001  
250 594 123050 85 265 970 124092  
390 741 125398 565 693 126167 337  
462 127002 149 298 557 83 888 9  
128194 331 509 91 912 129172 341  
130029 149 690 933 131030 355 455  
808 913 132114 807 938 74 133172 478  
776 928 90 134080 135310 577 826 914  
136367 137298 511 848 962 138103 586  
139336 58 559 865 140175 849 972 83  
142069 123 801 950 144173 5 250 92  
352 3 716 145357 80 446 146227 373  
476 681 781 867 946 147248 516 60 637  
149837 150365 706 18 56 841 151047  
212 330 445 8 626 759 90 152000 155  
267 314 89 481 682 784 153763 89 827  
45 980 154162 378 462 804 155574 879  
156047 199 432 157475 570 80 158001  
512 807 155002 59 67 218 319 500 819  
933 160086 281 547 930 49 51 161020  
520 770 842 162011 606 713 163221  
339 48 99 756 843 164050 130 616 57  
874 165064 8 207 69 418 629 810 96  
166001 84 137 293 388 668 167059 173  
528 869 168494 887 521 35 169194 398  
597 173157 403 622 171331 68 688 817  
172005 758 881 174405 840 991 175154  
285 362 407 27 41 82 580 696 964 75  
176153 325 719 58 818 177075 6 154  
284 408 506 18 25 687 713 973 178208  
47 469 179131 51 69 453 707 57 804  
95 957 180429 945 181331 91 636 81  
789 182097 263 531 794 90 907 47 81  
3 183071 100 907 184190 401 713  
185122 70 186059 260 314 492 769 983  
187098 132 85 205 954 188055 187 303  
475 753 91 904 189429 635 906 190534  
835 191157 281 192146 897 193006 47  
374 409 672 194874

768 31352 879 32170 518 648 914 24  
33061 681 780 958 34161 744 840  
35216 350 865 955 36339 54 507 37031  
188 247 334 38399 536 75 650 714 870  
9119 398 708 21 873 4 40249 94 324  
44 764 41011 57 105 93 374 133 42256  
91 43208 543 44021 135 8 268 514 877  
45235 01 774 46003 6 496 946 47078  
314 657 86 48007 134 251 986 49089  
113 206 812 27 50175 348 57 628 740  
956 61 51138 484 680 732 45 866 914  
52111 232 582 807 53254 579 611 799  
54104 306 721 78 55222 540 761 919  
72 56385 482 543 37 82 785 57679 726  
877 68197 366 74 441 565 624 59197  
294 414 60485 502 12 61156 352 482  
650 710 51 62262 458 93 63161 64363  
400 681 897 65279 516 844 56520 821  
67167 70 231 446 520 748 79 864 944  
93 68152 492 825 956 69194 290 340  
685 764 929 70001 525 74 624 792 4  
965 77 71007 367 451 620 875 92 945  
79 72203 306 571 32 73028 546 776  
894 975 73028 546 776 894 975 74042  
357 72 511 969 75006 29 263 390  
76075 161 240 70 472 506 28 69 632  
895 956 77503 851 78150 538 713 72  
940 79553 766 854 80265 83 821 87  
953 9 81047 379 735 45 82705 57 873  
83068 167 272 328 627 954 84490 538  
85001 101 289 307 19 603 86021 117  
554 96 87119 304 516 39 699 795  
85016 64 387 421 696 945 89087 553  
780 90261 428 640 91154 270 316 636  
926 92039 368 588 644 894 93218  
94084 200 652 924 95127 66 268 355  
8 687 726 87 96207 97347 674 710  
98161 704 99381  
100120 26 362 407 613 87 101546  
47 650 78 102201 19 410 752 897  
103219 556 720 890 104240 457 771  
87 985 105192 757 804 34 107256 528  
38 881 996 108094 453 839 109184  
296 419 617 888 913 53 110259 568  
811 11022 48 165 503 756 63 112048  
50 128 350 541 906 19 118083 212 84  
932 114354 968 115152 433 97 662 70  
116272 371 414 556 74 803 117174 511  
639 55 727 863 118063 272 82 358  
119328 477 120734 121819 122072 85  
264 549 56 633 743 961 123294 817  
508 622 777 934 48 124522 728 849  
125117 356 547 858 935 126883 617  
30 66 970 127013 249 83 765 905 45  
128024 211 656 888 932 35 43 129202  
532 130068 243 314 743 131064 221  
608 707 132187 405 930 133315 56 552  
618 54 828 134598 135022 312 425  
49 136313 82 85 735 53 89 831 60  
137133 457 532 612 73 794 138007 363  
139454 594 862 980 140609 141236  
142278 875 143074 873 970 144086  
502 863 929 145146 437 616 38 890  
146222 590 147213 319 374 148550  
771 149370 408 33 55 747 803 950  
150345 786 151233 152184 319 506  
62 614 153005 222 461 154216 426  
546 720 155161 423 68 865 945 156338  
776 817 157291 366 888 157169 85 261  
159121 63 208 61 467 99 904 160498  
665 161200 25 443 738 886 162119 674  
991 163029 178 317 65 505 777 840  
954 77 164381 451 82 501 676 749 60  
165399 475 816 30 924 98 166032 321  
571 659 716 839 167355 79 537 617  
953 93 168158 522 764 169210 492 818  
170151 39 646 901 98 171162 78 489  
858 172121 798 809 906 41 97 173008  
128 174107 93 683 957 175076 113  
371 481 625 966 176213 545 72 82 995  
177710 812 179004 57 271 389 99 642  
73 912 180044 111 246 531 875 181278  
86 703 30 44 90 966 182314 545 996  
183619 25 89 793 887 939 184171 233  
363 434 933 185525 664 186266 16  
575 667 747 906 35 187125 57

## Ze zjazdu delegowanych Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej

Wczoraj odbył się w Poznaniu, XX. zjazd delegowanych Katolickiego Stow. Młodzieży Męskiej, na który przybył również J. Em. ks. Prymas Hlond, serdecznie witany przez uczestników zjazdu.

Obrazy zjazdowe, które toczyły się w Domu Rzemieślniczym, zajął prezes A. Grandkowski. Po stwierdzeniu obecności 546 delegatów i ukonstytuowaniu się prezydium, p. Władysław Przymusiński z oddziału K. S. M. M. Staroleka wygłosił deklamację pt. „Wierzymy”, przyjętą gorącymi oklaskami przez obecnych.

Nastąpiły potem przemówienia. Otworzył je J. Em. ks. Prymas Hlond, po czym zabierali głos przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, wojska, kuratorium szkolnego, Chrz.-Nar. Naucz., Kaf. Związku Młodzieży Męskiej, harcerstwa i Włkp. Tow. Kółek Rolniczych. Po przemówieniach J. Em. ks. Prymas udzielił obecnym błogosławieństwa i opuścił salę obrad.

Sprawozdanie z działalności Stowarzyszenia, okręgów i oddziałów złożył sekretarz gen. Witalis Dorożala. Rok sprawozdawczy był dla Stowarzyszenia rokiem

podwójnego jubileuszu. Najstarsze na terenie Polski diecezjalne Stow. rozpoczęło 20-lecie zorganizowanej działalności, jednocześnie zaś gazetka „Młody hufiec” obchodziła 10-lecie swego istnienia. Uroczystości jubileuszowe obchodzić będzie Stow. w ramach zlotu czerwcowego.

Zarząd w pracy swej kierował się programem, uchwalonym na poprzednim zjeździe delegowanych przewidującym pogłębienie działalności na wszystkich jej odcinkach. W pierwszym rzędzie pomagano podległym komórkom w realizacji hasła Episkopatu „Chrystus uświęca rodzinę” oraz „Duch Chrystusowy w szkole i wychowaniu podstawą odbudowy naro-

dów”, oraz dopilnowano wprowadzenia w czyn ogólnopolskich programowych wytycznych, podawanych przez Centralę Krajową Katolickiego Związku Młodzieży Męskiej.

Dla jak najsumienniejszego realizowania tych hasel i wytycznych, zarząd utrzymywał ściśle łączność z władzami Instytutu Akcji Katolickiej jak i Związkiem, ponadto wydał specjalne referaty. Realizacji hasel poświęcił też zarząd m. in. zeszłoroczne obrady zjazdu delegowanych. Aby wykonać należycie plan działania, nawiązano jeszcze żywszy kontakt z okręgami i oddziałami. Liczba okręgów wzrosła w roku sprawozdawczym do ogólnej cyfry 29, liczba oddziałów do 833 (wzrost o 48). Członków posiada Stowarzyszenie 30 tysięcy. Do organizacji należy przede wszystkim młodzież wiejska, w tym bardzo

duzo bezrobotnych, gdyż 7.800.

Z chwilą wyboru delegatów na zjazd związkowy i po udzieleniu programu pracy na okres 1937-38 referat pt. „K. S. M. M. na progu nowej ery w życiu polskim” wygłosił p. Z. Borówka. Zadaniem naszym — mówił prelegent — jest zdobycie świata dla prawd Chrystusowych i postawienie go na nowych podstawach. Żeby tego dokonać, trzeba przede wszystkim uświęcić własne dusze, przepoić je miłością sprawy Bożej i miłością bliźniego. Hasła te młodzież musi głosić wszędzie, nimi musi przepoić całe swoje życie. — Podstawowym kapitałem państwowym, który zdecyduje o naszej przyszłości jest przede wszystkim tężyzna duchowa młodzieży. Bez wyrobienia charakterów nie można myśleć o lepszej przyszłości społeczeństwa, a chcąc wyrobić charakter, trzeba rozpocząć od ugruntowania zasad wiary i moralności katolickiej w duszach polskich.

Po instrukcjach na zlot Stowarzyszenia i wnioskach przemówił krótko do zebranych asystent księcielny ks. K. Michalski.

Zjazd zakończył się odśpiewaniem „Boże coś Polskę”, po czym jego uczestnicy udali się na nabożeństwo do kościoła Św. Marcina, które odprawił ks. Michalski.

## Prosimy pamiętać

że listowi i wszystkie poczty przyjmują przedpłatę za „Kurier Poznański” na miesiąc czerwiec — z poręczeniem dostawy pierwszych gazet w nowym miesiącu **tylko do 25 bm.**

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i. w. z. a. = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tym 5 nagłówkowych.

## OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1611 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10,45.

**WYPRAWY**  
wyprawy od wykwinnych do skromnych poleca po niskich cenach  
**J. Schubert**  
FABRYKA BIELIZNY I DOM PŁOCIER  
**NOWA 10**  
STARY RYNEK 76  
Pg 25 652

**Sprostowanie rozkładu jazdy Poznańskich Linij Autobusowych**  
Z dniem 22 maja r. b. nie wyjeżdża autobus z Poznania do Krotoszyńska o godz. 17,00 **lecz o godz. 16,45**. Również z Wrześni do Poznania nie wyjeżdża o godz. 18,30 **lecz o godz. 18,00** na co zwracamy uwagę Szanownym Czytelnikom. Nr 43419

**1. DOMY - PARCELE**  
**Dom**  
nowy, dochód 3500. Hipoteki 6000. Amortyzacja 30 000. Oferty Kurier Poznański zdg 8 337  
**Place**  
Wierzbicice 1687 m<sup>2</sup> i Debiec 1480 m<sup>2</sup> sprzedam gotówka. — Wiadomość Górna Wilda 134. — tel. 72-91. ng 43 478  
**Teren**  
bocznica Komandoria  
**Parcele**  
Wilda tanio, śniadeckich 16 — 7 zdg 86 158

**Skład**  
kolonialno - delikatesowy pierwszorzędnym wart. 4000 — miasto fabryczne sprzedam korzystnie. Oferty Kurier Poznański zdr 8 002  
**15. POKOJE UMEBL.**  
**Przyjezdny**  
(Nowy Rynek) Plac Kolegiacki 5 — 3 (dzwonek nocny). dg 23 038  
**16. SZUKA POKOJU**  
**Dużego**  
ładnego pokoju, centrum, bezdzienne małżeństwo, urzędnik etatowy. Oferty Kurier Poznański zdr 7 804

## COLLEGIUM MARIANUM

Zakłady Naukowo-Wychowawcze

pod wezw. Najw. Marii Panny  
ul. Różana 17 — Telefon 75-46

przyjmują zgłoszenia na rok szkolny 1937/38 do:

1. klasy I **Męskiego Liceum klasycznego i humanistycznego;**
2. klasy I **Żeńskiego Liceum humanistycznego;**
3. klasy I-IV **Męskiego Gimnazjum;**
4. klasy I-IV **Żeńskiego Gimnazjum;**
5. klasy I-VI **Szkoły Powszechnej męskiej i żeńskiej.**

**Dwa gmachy nowe — dwa boiska — pracownie wzorowe, nauka solidna — opieka odpowiedzialna — opłaty niskie.**

Kancelarie otwarte od godz. 9 — 14.

nr 42810

# NOWINY

*poświętęczne*

wychodzą w każdy poniedziałek i po każdym święcie

Egzemplarz 10 groszy

„Nowiny Poświęteczne” przynoszą najświeższe ilustrowane wiadomości sportowe, informacje niedzielne z Polski i ze świata oraz kolumnę filmową.

**Czytajcie Nowiny Poświęteczne!**

**Samodzielną**  
gospośnią, znająca wszelkie prace domowe z dobrymi długoletnimi świadectwami i poleceniami — przyjmie posadę od 15 lub później. Oferty Kurier Poznański zdr 7 429

**b) Inni**  
**Szofer**  
12 lat praktyki, zna wszelkie prace poszukuje posady za szofera lub robotnika. Oferty Kurier Poznański zdr 8 418

**Bufetowa**  
z praktyką inteligentną, przystojną, uczciwa szuka posady, także wyjazd. Oferty Kurier Poznański zdr 8 277

**Panienska**  
lat 22 poszukuje posady do dzieci zna język polski, francuski, niemiecki. Miejscowość obojętna. — Oferty Kurier Pozn. zdr 7 098

**Starsza**  
wychowawczyni nauczycielka szuka posady do młodszych dzieci w lepszym domu. Zgłoszenia Kurier Poznański zdr 6 990

**Krawcowa**  
garderobe damska dziecięca w domu, szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdr 7 972.

**Fryzjerka-manicurzystka**  
poszukuje posady od zaraz najchętniej na Śląsku. Zgłoszenia Kurier Poznański ng 43 593.

**27. WOLNE MIEJSCA**

**Pomocnicy**  
poszukuje krawcowa. Mickiewicza 18 a, m. 4. zdr 8 445

**29. ROZRYWKA**

**Roxy**  
koncert, dancing, rozrywki 6 rano. Ceny dzienne. Focha 23. zdr 7 043

**Nowości**  
w **Materiałach** na **Płaszczach** i **Sukienki** **Inlety** najtaniej poleca **W. Nadolski**  
Stary Rynek 90. Asygnaty Kredyt. ng 42 940

**Kinoteatr**  
„Gwiazda”  
W dalszym ciągu przepiękny film życiowy według słynnej sztuki Władysława Fodora  
**Matura**  
zdr 7 866

„Kapelusz”  
modnie przefasonowany odświeżony zastąpi nowy. Tanie kapelusze na składzie. Polska Wytwórnia Kapeluszy. 27-go Grudnia 2 podwórze. zdr 8 737

## Humor zagraniczny



— To wino nie może mieć trzydziestu lat; tak długo nie zachowałaby się w nim ta żywa mucha, którą znalazłem we fłaszce.

(Prager Presse, Praga)

## KINA

Poznań,  
APOLLO: „Tańczący pirat”.  
CORSO: „Byli sobie dwaj hultaje”.  
GLORIA: „Pokusa”.  
GWIAZDA: „Matura”.  
METROPOLIS: „Szept miłości”.  
OSWIATOWE T. C. L.: „Burza nad Andami”.  
RENAISSANCE: „Oliver Twist”.  
SŁONCE: „Ostatni Mohikan”.  
SFINKS: „Czy Lucynda to dziewczyna”.  
SWIT: „Detektyw z Honolulu”.  
TECZA-Lazarz: „Pan z Milionami”.  
TECZA-Wilda: „Czarny Anioł”.  
WILSONA: „Zaproszenie do walca”.

## 2. PIENIĄDZ

**Pożyczki**  
5 tys. poszukuje na powiększenie dobrze zaprowadzonego zakładu mechanicznego od rodziców chcących wyuczyć syna w zawodzie mechanicznym. Na procent, zastaw maszyn wartości 20 tys. Oferty Kurier Poznański zdr 8 178

## 7. SPRZEDAŻE

**Samochód**  
Tatra 65 000 km, 6 osobowy — sprzedam tanio. Zgłoszenia Kurier Poznański zdr 8 426

**Ciężarówkę**  
Chevrolet 2 ton sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdr 8 441

## 23. ROZMAITE

**Dywany**  
kilimy reparauje Tabernacki, Kreta 4, telefon 23-56. Pf 27 792-55,283

**Znana Adarelli**  
**przepowiada nieomylnie**  
z Braminów - ręki. Przyjmuje również niedziele tylko Podgórna 13 mieszkanie 10.

## 26. SZUKA POSADY

**Gospośią**  
samodzielną, uczciwą, dobrym gotowaniem do samotnej lub 2 osób szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdr 7 712

**Przedpłata** na miesiąc maj 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu: zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,10 kwartalnie zł 12,30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5,00, w innych krajach zł 7,00—9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie piśma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiału poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedziele, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72

**Ogłoszenia** na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr. na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami porocznymi 200 gr. wyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do godz. 11,10, w dni przedświąteczne do godz. 10,45, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej) 100 słów w tem 5 nagłówk., słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstała wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.

P. K. O. Poznań nr. 200-149.